

PROTOKÓŁ Nr XL/06
XL-iej sesji Rady Miasta Szczecinek
odbytej w dniu 14 czerwca 2006r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek

Stan Radnych – 21
Obecnych – 19

Sesję otworzył o godz. 9.00 Przewodniczący Rady Miasta.

Jerzy Musiał – Przew. RM - sesja zwołana na wniosek p. Burmistrza Miasta w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Na sali obecnych 19 Radnych, sesja prawomocna do podejmowania uchwał.

Porządek sesji zawiera 6 punktów:

1. Otwarcie sesji.
2. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinek na 2006r.
3. Uchwała w sprawie wspólnej realizacji z Powiatem Szczecińskim budowy hali sportowo-widowiskowej oraz stadionu lekkoatletycznego.
4. Uchwała w sprawie przystąpienia wraz z Powiatem Szczecińskim oraz z Samorządem Województwa Zachodniopomorskiego do porozumienia w sprawie budowy obwodnicy Szczecinka.
5. Uchwała w sprawie poparcia wariantu algorytmu podziału środków dla regionu zachodniopomorskiego.
6. Zamknięcie sesji.

Czy w sprawie porządku obrad ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę; przystępujemy do realizacji porządku obrad.

ad. pkt. 2 – Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinek na 2006r.

Sylwester Grzywacz - Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM zaopiniowała projekt uchwały jednoznacznie pozytywnie.

Roman Toboła - ten zapis o przeznaczeniu zaoszczędzonych środków budzi moje zaniepokojenie – renowacja b. boiska Lechii. Będziemy dyskutować dzisiaj nad następnymi projektami uchwał, m.in. o budowie stadionu lekkoatletycznego. Razem z tą renowacją boiska Lechia powinien znaleźć się zapis „i bieżnia lekkoatletycznej”. Jest to jedyna bieżnia na terenie miasta, powiatu, na której można zorganizować zawody szkolne, bo na normalne zawody klubowe to nie nadaje się. Obawiam się, że jak nastąpi tylko renowacja płyty boiska Lechia, to ta bieżnia, która była tak maltretowana, przez to, że pierwszy Burmistrz zorganizował sobie przy pierwszych wyborach parlamentarnych wjazd ciężkich traktorów, które zryły tą bieżnię na głębokość 1,5 m. Uważam, że niewielkimi środkami powinniśmy zrobić i stadion i bieżnię. Jak zajmiemy się tylko boiskiem, to pozbedziemy się jedyne miejsce gdzie „para-lekkoatletyczne” zawody można przeprowadzić.

Jerzy Hardie-Douglas - powodem przeprowadzenia sesji w tym trybie jest to, że musimy złożyć do Kontraktu Wojewódzkiego wnioski, aby aplikować o środki z Urzędu Marszałkowskiego. Termin krótki. Uważaliśmy, że ta płyta pozostawia bardzo dużo do życzenia, to przynajmniej do czasu kompleksowego załatwienia problemu, do momentu wybudowania stadionu lekkoatletycznego, należy to uporządkować. Tam przewidziana duża połać trawy, będzie tam boisko piłkarskie z przenośnymi bramkami. Wykazujemy wkład własny 40.000 zł, bo możemy maksymalnie na to dostać 20.000 zł.

Daniel Rak - jeśli chodzi o wybór tej inwestycji, a wiemy, że są potrzeby przy SP-1, ale ten obiekt nie wpisuje się w program i jest małe prawdopodobieństwo, abyśmy dostali dofinansowanie. Piszą, że najlepiej, jeśli będzie to boisko piłkarskie ogólnodostępne a kwota jest mała 20.000 zł. Renowacja za kwotę 60.000 zł jest realna. Nie jest przesądzone w jaki sposób będzie to zrobione, jeśli będzie robił to OSiR, to moglibyśmy rozszerzyć o tą bieżnię. Myślę, że jak dostaniemy te środki to zakres i program rzeczowy trafi do Komisji i dojdziemy do porozumienia.

Roman Toboła - we wszelkich dyskusjach o pieniądzach zaczyna wytwarzać się pewnego rodzaju obłąd. Jak mówi się o środkach zewnętrznych to nie patrzy się na koszty, czy coś obok zostanie zniszczone czy nie, tylko jak dostajemy środki to ukierunkowujemy się na coś i koniec. Nie jestem przeciwny, żeby zabiegać o środki zewnętrzne, ale nam Panie Burmistrzu chyba zaczynają się płaszczyzny zmieniać jeśli chodzi o rozumowanie, pewną wizję. Nie jestem przeciwny boiskom piłkarskim, ale chodzi o to, abym otrzymał gwarancję, że przy okazji budowy tego boiska nie zostanie rozwalona do końca bieżnia. Podpowiadam OSiR jak można to zrobić własnymi siłami; przesiać żużel z gliną, podnieść krawężniki; ja chcę otrzymać gwarancję, że ta bieżnia nie zostanie naruszona, ale przy okazji renowacji boiska, to krawężniki, urządzenia odwadniające, żeby mogły być wykonane. To co mówił Pan Burmistrz o stadionie, to ja będę mówił szeroko przy uchwale o budowie hali i stadionu.

Jerzy Hardie-Douglas - nie będę z Panem dyskutował na temat lokalizacji stadionu, bo to będzie za chwilę. Jeżeli chodzi o kontestowanie tego pomysłu, polemizowanie i mówienie, że nasze płaszczyzny się rozchodzą, to ja powiem, że ja nigdy nie wyartykułowałem niczego. Ja całkowicie z Panem się zgadzam. Powiedziałem, że przy okazji renowacji tego boiska, które też trudno nazwać boiskiem, będzie ono dla trenujących chłopców. Też nie jestem fanem piłki nożnej, ale należy patrzeć na pewne proporcje, bo jest to sport masowy, ma wielu zwolenników, jest dużo młodzieży, która go uprawia, jest infrastruktura dla zawodowców, a chłopcy ze szkółek nie bardzo mają gdzie grać. To będzie murawa gdzie można będzie kopać piłkę. Jeśli chce Pan obietnic, to obiecuję, że nic tam nie będzie zniszczone. Proszę również, żeby Pan jako konsultant brał w tym udział, najprawdopodobniej będziemy to robili siłami OSiR i nic nie stoi na przeszkodzie, aby Pan przy każdym etapie tej modernizacji brał udział i podpowiedział jak to można zrobić. Zapraszam Pana do współpracy.

Roman Toboła - rozumiem, że przy renowacji płyty boiska ta bieżnia nie zostanie zlikwidowana?

Daniel Rak - Pan źle nas zrozumiał. Zanim powstanie stadion lekkoatletyczny miną dwa lub 3 lata. Do tego czasu będzie funkcjonować istniejąca bieżnia i jak będziemy robili renowację płyty zrobimy renowację również bieżni.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinka na rok 2006 r.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinek na 2006 r.

/uchwała Nr XL/368/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 3 – Uchwała w sprawie wspólnej realizacji z Powiatem Szczecineckim budowy hali sportowo-widowiskowej oraz stadionu lekkoatletycznego.

Jerzy Musiał – Przew. RM - w tytule uchwały zabrakło słowa „zamiaru”. Proszę wprowadzić jako autopoprawkę - tytuł uchwały „Uchwała w sprawie zamiaru wspólnej realizacji z Powiatem Szczecineckim budowy hali sportowo-widowiskowej oraz stadionu lekkoatletycznego”. W § 1 również zapis „wyraża się zgodę na zamiar.” To uchwała intencjonalna, która otwiera drzwi i wyznacza kierunek wspólnych działań, które nie ulega wątpliwości w tym zakresie są bardzo potrzebne. Chodzi o to, że miasto chce porozumieć się z Powiatem, żeby wspólnie budować.

Jerzy Hardie-Douglas - wczoraj w trakcie pobytu Wojewody p. Krupowicza w Szczecinku został podpisany list intencyjny, który pozwoli sobie Państwu przeczytać. Chcę powiedzieć, że w najbliższych latach czeka nas możliwość zaabsorbowania dużych środków unijnych. Ta pomoc europejska tak skonstruowana, że najłatwiej dostać środki na duże obiekty i takie, w budowie których uczestniczy kilka samorządów. Dlatego ulubione są projekty zbiorowe np. gmina i powiat. Mówimy o dwóch kosztownych obiektach, a wydaje mi się, że mieszkańcy od lat czekają na halę widowiskowo-sportową i na stadion lekkoatletyczny. Takiej wielko-kubaturowej hali nam brakuje, a stadion, ja uważam, że należy postawić na sport, bo to dobrze się na świecie sprzedaje. Obiekty sportowe można wykorzystywać przez cały rok i można na tym robić dobry interes. Mamy pięknie położone miasto, przyzwoitą infrastrukturę sportową i dla zamknięcia oferty dla różnych klubów sportowych które wydają duże pieniądze na to, żeby przeprowadzać różnego rodzaju obozy

treningowe, to brakuje nam do pełnej oferty kilku rzeczy, m.in. stadionu a obok niego powinien być pewien rodzaj internatu, bursy, gdzie sportowcy mogliby mieszkać, również ci co przyjeżdżają i trenują w Szczecinku. Jeżeli możemy dostać pieniądze, to zrobimy te obiekty taniej, niż gdybyśmy robili to sami, to byłby wydatek kilkunastu milionów złotych. Nie należy więc robić to ze środków własnych, tylko należy znaleźć kogoś kto będzie w tym partycypował. Jeśli będziemy robili to wspólnie ze Starostwem o połowę mniej będzie kosztowało to miasto. Żeby wytłumaczyć Starostwu dlaczego mają partycypować, to ja zgodziłem się na to, żeby usytuować ten stadion na Świątkach. Granica miasta i Świątek jest granicą sztuczną, podobnie z Trzesieką. Ponieważ są tam nośne grunty, jest to dobre miejsce na posadowienie. Listy intencyjne o niczym nie przesądzają, to początek drogi. Jak wyrazicie Państwo zgodę, jak robi to powiat, to mamy delegację, aby zacząć starać się o środki. Jak dostaniemy to będziemy rozmawiali o konkretach. Odczytał list intencyjny – podpisany przez Burmistrza Miasta Szczecinek i Starostę Powiatu Szczecineckiego.

Janusz Rautszko - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Roman Toboła - jestem ósmy rok Radnym i ta uchwała jest najbardziej miła memu sercu, bo nareszcie zaczyna się mówić o lekkoatletyce i o czymś co chce się dla niej zrobić. Ja będę głosował „za”, ale pojawia się pewne „ale”. Mam spore doświadczenie jeśli chodzi o usytuowanie obiektów i uważam, że należy dogadać się ze Starostwem i postarać się znaleźć miejsce inne na stadion. Obawiam się, że będzie to stadion od „święta”, od dużych imprez. Proszę sobie odpowiedzieć na to jak często będą tam udawali się mieszkańcy os. Zachód”, Koszalińskiej, Wodociągowej czy Kopernika? Dla nich wszystkich to będzie daleko. Wszelkiego rodzaju treningi mogą tworzyć problem. Pan Burmistrz powiedział, że mieszkańcy Szczecinka są mieszkańcami powiatu, tak ale mieszkańcy miasta będą z niego przede wszystkim korzystać. Ja widzę takie miejsce usytuowania między SP-6 a kotłownią przy ul. Słowiańskiej.

Krystyna Rzepkowska - kolega Toboła nie słucha uważnie tego co się mówi, bo na temat usytuowania będziemy dyskutować potem. Rozmawiajmy na temat. Tak samo można powiedzieć, że dzieci mają kłopot, żeby z os. Zachód dojechać na basen, że dzieciom z Raciborek, Bukowej daleko jest do szkoły, do gimnazjum. Jak będą chciały dojechać na stadion, a tam są śliczne tereny, to dojadą na Świątki.

Roman Toboła - to Pani Radna nie słuchała tego co ja mówiłem. Powiedziałem, że podniosę rękę „za”, ale chcę wywalczyć póki można, coś co jest lepsze niż proponowane.

Janusz Rautszko - rozumiem, że nie jest przesądzona lokalizacja? Intencją jest budowanie a nie lokalizacja.

Daniel Rak - chciałbym uspokoić Radnego Tobołę, bo ta lokalizacja to koncepcja. Trzeba zawsze stworzyć kilka, wybrać najbardziej optymalną. My zastanawiamy się też nad inną lokalizacją. Jest z drugiej strony Szczecinka granica z Trzesieką. Może zrobić drugi kompleks – hali widowisko-sportowej i stadionu lekkoatletycznego ze wspólnym parkingiem. My nie jesteśmy emocjonalnie związani z tą lokalizacją. Będziemy szukali optymalnego rozwiązania zarówno ze strony powiatu jak i miasta. Oznaczone jest to hasłowo, że ma znaleźć się na terenie powiatu.

Roman Toboła - to czas na dyskusję i dlatego o tym mówię.

Jerzy Musiał – Przew. RM – ta wizja, którą żyliśmy przez wiele lat, żeby mieć obiekty razem, żeby ta hala była w kompleksie sportowym z uwagi na warunki gruntowe upada.

Jerzy Hardie- Douglas - jeżeli chodzi o pomysł usytuowania między ul. Cieślaka a Kopernika, myśmy też to brali pod uwagę. Warunki są tam bardzo trudne i posadowienie byłoby jeszcze trudniejsze niż na obiektach OSiR, kosztowne. Ponadto odrolnienie tego kawałka gruntu kosztowałoby 700.000 zł. W liście intencyjnym, który został przeze mnie podpisany jest wyraźnie wskazane miejsce, ale jest to tylko intencja. Uchwała jest ogólna, otwiera drogę do dyskusji. Musimy mentalnie przygotować się do tego, że w najbliższych latach będą inwestycje budowane razem ze Starostwem, co do tej pory z różnych powodów było niemożliwe. Namawiając Starostwo,

żeby partycypowało jakby w realizacji naszych własnych zadań i partycypując w zadaniach innych, taką filozofię musimy przyjąć w różnych sprawach. Nie możemy tak mówić, że to nie nasze i nic nas nie obchodzi. Ja np. prowadzę rozmowy z Prezydentem Mikietyńskim nt. tego czy miasto nie powinno się włączyć w częściowe utrzymanie lotniska w Zegrzu. Na pierwszy rzut oka pomysł wydaje się „jak z księżycą wzięty”, niemniej jak zobaczymy jak powinno się rozwijać miasto, że potrzebna „11” i potrzebne lotnisko i mówią o tym ludzie, którzy chcą tutaj inwestować. Lotnisko w Zegrzu jest 45 km od Szczecinka, ono niszczy 150.000 zł rocznie dla Koszalina nie jest wielkim wydatkiem, ale gminy zainteresowane powinny lobbować za tym, aby to lotnisko, nie tylko w Goleniowie, reaktywować i partycypować w kosztach. Uważam, że tak należy myśleć.

Józef Słupek - dobrze, że ten temat jest omawiany. Wcześniej te zagadnienia zostały ujęte w Strategii Rozwoju Miasta, nie jest to nowa rzecz. Teraz nadszedł odpowiedni czas realizacji. Ktoś nie zorientowany mógłby powiedzieć, że tym czasem są zbliżające się wybory, ale tak nie jest. Rzeczywiście chodzi o środki, za które można coś zrobić poza własnym budżetem. Absolutnie nie zgadzam się z Panem Radnym Tobołą, że te środki kumulowane, wydawane. To myślenie karkołomne.

Wątpliwości moje zostały wyjaśnione i cieszę się, że p. Daniel Rak wspomniał, że będzie kilka koncepcji lokalizacji. Propozycja p. Toboły ze względów gruntowych kosztowna. Natomiast posadowienie na os. Zachód dobre, swego czasu proponowałem, aby zlokalizować tam basen. Trzeba liczyć się, że poza samymi obiektami musi być odpowiedni teren na parkingi i infrastrukturę towarzyszącą. Nie upierałbym się, że musi być blisko. Jeżeli mamy podejmować taką uchwałę dzisiaj, to moje pytanie – czy p. Starosta, który podpisał się pod listem intencyjnym, czy także uzyskał taką uchwałę od Rady Powiatu? Wiem, że to koniec kadencji, ale przy wspólnym finansowaniu taka uchwała potrzebna.

Andrzej Jaszczur - bardzo dobrze, że zaczyna być realizowany „Wieloletni Plan Inwestycyjny”, bo m.in. tego typu zadanie jak budowa hali widowiskowo-sportowej jest w tym planie ujęta. Chcę odnieść się do wypowiedzi p. Radnego Toboły o ekipie rządzącej, która nie porozumiewała się z tamtymi lub innymi. Chcę przypomnieć, że os. „Pilska” cała infrastruktura jest zadaniem wspólnym Gminy Szczecinek, Powiatu i Miasta Szczecinek. Również modernizowana obecnie ul. „28-go Lutego” jest wynikiem porozumienia poprzedniej ekipy z Powiatem Szczecineckim. Należałoby tylko spytać się dlaczego realizacja tej ulicy, po podpisaniu porozumienia z Powiatem, zostaje zrealizowana pięć lat później. Wszystkie warunki ze strony Miasta Szczecinek były spełnione. Ja na pewno będę popierał tą uchwałę, bo to co służy dobru miasta powinniśmy wszyscy popierać.

Jerzy Hardie-Douglas - chcę ustosunkować się do tego co powiedział Pan Radny Słupek, myślę, że nie będzie żadnych kłopotów, żeby Rada Powiatu to przegłosowała. To nie jest też sprawa zbliżających się wyborów, bo te inwestycje musimy zgłosić jeszcze w tym roku, dlatego też śpieszymy się z programami modernizacji dróg na terenie Szczecinka i Powiatu Szczecineckiego, m.in. po to, żeby to zostało wpisane do programów inwestycyjnych jeszcze w tym roku.

Andrzej Jaszczur - mam jeszcze jedno pytanie dotyczące tego o czym mówił Radny Tobołą, miejsca lokalizacji nie ma w uchwale, natomiast w liście intencyjnym jest napisane wyraźnie, że na Świątkach. Jaką to ma moc prawną, to co napisane w liście intencyjnym?

Czesław Podkowiak - z listu intencyjnego, z treści wynika, że tam nie ma żadnych zobowiązań konkretnych. On ma charakter bardzo ogólny, w tym wypadku każda lokalizacja będzie możliwa.

Jerzy Musiał – Przew. RM - chciałem zaznaczyć tylko tyle, że jakiegokolwiek by nie były ekipy decydujące w mieście i w powiecie, to muszą rozumieć, że tylko wspólna inicjatywa budowy obiektów ma jakiegokolwiek sens.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wspólnej realizacji z Powiatem Szczecineckim budowy hali sportowo-widowiskowej oraz stadionu lekkoatletycznego.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie wspólnej realizacji z Powiatem Szczecineckim budowy hali sportowo-widowiskowej oraz stadionu lekkoatletycznego.

/uchwała Nr XL/369/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 4 – Uchwała w sprawie przystąpienia wraz z Powiatem Szczecineckim oraz z Samorządem Województwa Zachodniopomorskiego do porozumienia w sprawie budowy obwodnicy Szczecinka.

Jerzy Musiał – Przew. RM - do projektu uchwały p. Burmistrz wnosi autopoprawkę; w tytule po słowach „w sprawie przystąpienia” należy dopisać „do wspólnych działań”, podobnie w § 1 należy dodać „do wspólnych działań”.

Janusz Rautszko - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM zaopiniowała projekt tej uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Andrzej Jaszczur – mam pytanie do wnioskodawcy; o ile rozumiem, że jest to przedsięwzięcie wspólne z Powiatem Szczecineckim, to chciałbym więcej informacji na temat umieszczenia tutaj Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego. W uzasadnieniu nie znalazłem wspólnych interesów.

Jerzy Hardie-Douglas - ta uchwała jest wynikiem pobytu Marszałka Meyera i prezentowanych jemu problemów związanych z drogownictwem na terenie Szczecinka. Doszliśmy wtedy wspólnie do wniosku, że czasu bardzo mało. Obwodnica szczecinecka nie jest ujęta w planie na lata 2007 – 2013 pięciu obwodnic, które mają powstać na terenie województwa zachodniopomorskiego, a jest wymieniona jedynie jako inwestycja zapasowa, na liście rezerwowej. Ponieważ sytuacja trudna i obwodnica jest dla nas potrzebna niezwykle i chodzi o to, aby „11” stała się drogą ekspresową. Wkrótce przedstawię Państwu projekt o założeniu Stowarzyszenia na rzecz drogi S11, to przedsięwzięcie w którym uczestniczy miasto Poznań, Piła, Szczecinek, Koszalin, Kołobrzeg. Jest konieczność lobbowania, trzeba bardzo silnie naciskać na decydentów. Dla nas ważna szczecinecka obwodnica. Bez niej trudno będzie rozbudowywać przemysł w Szczecinku, m.in. Kronospan już się rozbudował. Mają bardzo poważne plany inwestycyjne. Chciałbym przy okazji przeprosić za błąd w uzasadnieniu, jest tam wyłuszczone zdanie w którym pisze, że wiadukt jest „jednym przejściem”, a powinno być „jedynym przejściem”, to poważny argument, bo w przypadku wypadku komunikacyjnego nie ma żadnej możliwości objazdu. Napisane jest również, że Kronospan zbuduje fabrykę mebli. Ja to prostuję, Kronospan nie będzie budował fabryki mebli, on ściągnie inwestora, który wybuduje. To nie jest ich inwestycja, ale rozmowy są zaawansowane i na terenie po Jar, ma powstać fabryka mebli, podobnie jak w Mielcu. Biorąc pod uwagę ten kontekst, że wchodzimy w najbliższe lata w realizację projektu związanego z Parsętą, że będziemy mieli olbrzymie inwestycje, rozbudowę Kronospanu, że ma powstać nowa fabryka, to nam ta obwodnica jest niezwykle potrzebna. Chcemy zrobić to w ten sposób; zaproponować Państwu do zaakceptowania na najbliższej sesji projekt układu komunikacyjnego Szczecinka, to będzie musiało być zaakceptowane przez Radę Miasta i Radę Powiatu a to stanie się przyczynkiem do trójporozumienia z Marszałkiem. Poza obwodnicą będzie znajdowało się również przedłużenie ulicy Kołobrzeszkiej i droga „172” – droga wojewódzka, droga wojewódzka łącząca drogę „172” z „11-tką” na wysokości Sitna i będzie droga, która będzie drogą miejską i będzie łączyła „11-tkę” z Kronospanem, czyli tą część przemysłową z obwodnicą. Taka koncepcja jest przygotowywana, ona będzie przedmiotem trójporozumienia i Wojewoda w to się włączy, bo jego rola jest bardzo duża. On musi wyznaczyć przebieg drogi co jest początkiem do wywłaszczenia terenu. Te sprawy musimy załatwić jak najszybciej i dlatego sesja będzie musiała odbyć się latem.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia wraz z Powiatem Szczecineckim oraz z Samorządem Województwa Zachodniopomorskiego do porozumienia w sprawie budowy obwodnicy Szczecinka.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia wraz z Powiatem Szczecineckim oraz z Samorządem Województwa Zachodniopomorskiego do porozumienia w sprawie budowy obwodnicy Szczecinka.

/uchwała Nr XL/370/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 5 – Uchwała w sprawie poparcia wariantu algorytmu podziału środków dla regionu zachodniopomorskiego.

Andrzej Bratkowski – Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM, po dość burzliwej wymianie zdań, głosami: „za”- 2, „przeciw” – 4, odrzuciła projekt tej uchwały i nie rekomenduje Radzie.

Ja, jako Radny, uważam że odrzucenie przez Komisję projektu uchwały jest działaniem o charakterze czysto politycznym a nie merytorycznym. Swoją opinię uzasadniam tym, że projekt ten wyszedł z inicjatywy Platformy Obywatelskiej. Swego czasu był zarzut, że Klub SLD jest w cichym porozumieniu ze Wspólnotą Samorządową. Ja uważam, że wszystkie racjonalne działania, które działają na korzyść wspólnoty, jaką jest miasto, powinny być przez nasz Klub i środowisko popierane. Nie widzę w tej uchwale niczego co szkodziłoby, a wręcz odwrotnie, jest zgodne

z interesem naszego miasta. Uważam, że za odrzuceniem projektu uchwały przemówiły względy polityczne a nie merytoryczne.

Jerzy Hardie-Douglas - niestety podzielam Pana Radnego obawy, że Państwo nie do końca pochylili się nad tym stanowiskiem i nazwisko Posła na Sejm RP Gawłowskiego to powoduje. Naprawdę nieważne czy jest to Poseł Samoobrony, LPR, SLD, PiS, tylko ważne że reprezentuje interesy województwa zachodniopomorskiego. To dosyć trudny temat. Jest w tej chwili przez Ministerstwo Infrastruktury przygotowywana opinia dotycząca sposobu rozdziału olbrzymich pieniędzy jakie wpłyną z funduszy unijnych do Polski, ponad 80 mld Euro i te pieniądze będą rozdysponowane pomiędzy poszczególne regiony. Są trzy warianty, które przedstawił Minister Rozwoju Regionalnego i to co mówi Poseł Gawłowski zmierza do tego, abyśmy jako mieszkańcy z uboższych regionów w Polsce, byłego województwa koszalińskiego, poparli i wyartykułowali jasno, również i inne samorządy z terenu naszego województwa, że uważamy iż należy brać pod uwagę przy rozdziale środków nie tylko ilość mieszkańców ale jaki jest PKB per kapitał, ile jest dochodu narodowego na jednego mieszkańca i jaki jest poziom bezrobocia w poszczególnych powiatach. Te trzy warianty w różny sposób preferują te wskaźniki. Ten wariant, który zaczyna przeważać, jest dla nas niekorzystny. Jeżeli przeszedłby wariant I-szy dostalibyśmy 24% więcej Euro na mieszkańca niż przy wariantcie III-cim, który preferowany jest przez stronę rządową. To są olbrzymie pieniądze. 80% środków będzie dzielonych wg liczby ludności, pozostałe 10% szłoby do województw w których stopa bezrobocia rejestrowanego w przekroju powiatów jest wyższa od 150% średniej krajowej, 10% przeznaczonych byłoby dla województw w których poziom PKB na mieszkańca jest niższy od 80% średniej krajowej. W piśmie Posła napisane jest konkretnie o sytuacji w jakiej my konkretnie się znajdujemy. W 1999 r. w województwie zachodniopomorskim wynosił 100,15% średniej krajowej, w 2003 r. 94,8 % średniej krajowej, co świadczy o wolniejszym wzroście PKB w porównaniu do innych województw. Ze wstępnych informacji wynika, że w 2005r. województwo zachodniopomorskie spadło z pozycji 6 na 7 w kraju uwzględniając poziom PKB per kapitał na mieszkańca. Generalnie biorąc rozwijamy się wolniej niż inne regiony. Województwo zachodniopomorskie pod względem poziomu PKB na jednego mieszkańca jest zróżnicowane. W podregionie szczecińskim wartość tego wskaźnika w 2004 r. wynosiła 101,25 % średniej krajowej, ale w podregionie koszalińskim wartość ta stanowi 92,9% średniej krajowej. Dla nas to naprawdę jest istotne czy my dostaniemy o 25% pieniędzy z Unii czy nie. To nie ma nic wspólnego z Platformą, PiS itd. My jako mieszkańcy tego regionu mamy obowiązek mówić, że uważamy, że podział zaproponowany w wariantcie III-cim jest podziałem niesprawiedliwym, ponieważ bogatsi będą jeszcze bardziej się bogacić, będzie szybszy rozwój już i tak lepiej rozwiniętych regionów Polski. Patrzymy na stronę merytoryczną tego. Jeżeli podejmą to samorządy wielu miast naszego regionu, to być może w Warszawie wezmą to pod uwagę. Apeluję, aby to przegłosować i nie patrzeć na to, że zwrócił się do nas z tym Poseł Gawłowski.

Tadeusz Bobryk - przychylenie się do tego wariantu jest jak najbardziej korzystne dla województwa zachodniopomorskiego, ale jeżeli popatrzymy na wyniki uporządkowania malejąco, to widzimy, że województwo mazurskie jest na I-szym miejscu, myślę że wzięto pod uwagę stopień bezrobocia, ale stopa bezrobocia w województwie podkarpackim, lubuskim, lubelskim i podlaskim jest niższa od stopy bezrobocia w województwie zachodniopomorskim i tutaj usytuowanie powinno być takie jak wygląda stopa bezrobocia w poszczególnych województwach w kraju, czyli warmińsko-mazurskie, potem zachodniopomorskie i dalej województwo lubuskie. Wtedy byśmy postawili na ten argument, a jest on naprawdę poważny, bo na 21 powiatów w województwie

zachodniopomorskim 15 powiatów jest powyżej tego wskaźnika, a 10 powiatów ma powyżej 10% stopę bezrobocia. Myślę, że to uporządkowanie województwa zachodniopomorskiego powinno być trochę wyższe. Powinniśmy lobbować w tym kierunku, aby województwo zachodniopomorskie znalazło się o szczebel lub dwa szczeble wyżej.

Roman Toboła - ja na razie mam głos na „tak”, ale dowiedziałem się, że na Komisji były głosy na „nie”. Mam prośbę, czy mógłbym usłyszeć racjonalne argumenty dlaczego Radni głosowali na „nie”, bo być może ja czegoś nie wiem.

Andrzej Jaszczur - ja głosowałem za nie przyjęciem tego projektu na posiedzeniu Komisji i z tego powodu nie mam żadnego dyskomfortu. Pan Radny Bratkowski powiedział, że jest to swego rodzaju działanie polityczne. Myślę, że również tak. Państwo macie przed sobą stanowisko Platformy Obywatelskiej, partii politycznej. Nie chciałbym wsadzać „kija w mrowisko”, bo wiem, że np. Platforma Obywatelska Śląska ma stanowisko diametralnie różne. Zaprezentowano nam tutaj trzy warianty, ale tych wariantów jest więcej, w zależności do jakiego załącznika zerkniemy. Jeżeli popatrzymy do załącznika nr 3 – wariant algorytmu programu operacyjnego – kapitał ludzki, tam jest odwrotnie, bo tutaj gdzie jest korzystny wariant I-szy, korzystny jest w programie operacyjnym – kapitał ludzki – wariant III-ci. Jaki wariant będzie wybrany przez Ministerstwo, przez Rząd, na dzień dzisiejszy nie wiemy. Popierając ten wariant zaproponowany w projekcie uchwały możemy nie do końca działać na dobro województwa zachodniopomorskiego. Dlatego że podział zaproponowany w tym algorytmie 8 /80-10-10/ najkorzystniejszą sytuacją byłby zapis, żeby ten algorytm wyglądał 70-15-15 lub 70-25-5, ważne jest nie to, ale żeby zachowane były główne wskaźniki, m.in. takie o jakich mówił Radny Bobryk – bezrobocie, PKB. Nie sądzę, abyśmy byli dzisiaj wystarczająco merytorycznie przygotowani, żeby podejmować tego typu uchwałę.

Józef Słupek - uważam, że niektórzy Radni głosowali na „nie” dlatego, że my nie mamy kompetencji. Nie mamy wiedzy jaki będzie podział tych środków. Jeżeli zestawimy dane liczbowe w takich układach jaki mamy to nie trzeba być ekonomistą, żeby to zrozumieć, że wariant I-szy jest dla naszego województwa najkorzystniejszy. Jeżeli inne województwo podejrze w ten sam sposób, to podejrze uchwałę o wariacie dla nich najkorzystniejszym np. II-gim. Czy jest sens podejmowania uchwały w kwestii gdy nie mamy ani wiedzy i nie jesteśmy kompetentni, nie mamy możliwości władczych, aby takie decyzje podejmować? Przychylam się do tego, że można wnioskować, aby przy podziale brano pod uwagę przede wszystkim te zaniedbane regiony, gdzie jednym z czynników, który bierze się do algorytmu jest wskaźnik bezrobocia. To byłby najbardziej sprawiedliwy podział, ale pytanie, kto to będzie dzielił? Sądzę, że jest to działanie wybitnie polityczne.

Roman Toboła - skoro ma Pan wątpliwość czy inne województwa podejmą takie uchwały, to zadam podobne pytanie – a co będzie jeśli tamte województwa podejmą uchwałę na nie, a my nie podejmiemy uchwały na naszą korzyść? Uważam, że w takiej sytuacji słuszne byłoby wstrzymanie się od głosu i pozostawienie tym, którzy wiedzą lepiej.

Andrzej Bratkowski - podjęliśmy przed chwilą dwie uchwały intencyjne, które w zasadzie określają pewien kierunek. Ja chcę powiedzieć jakie są rzeczywiste intencje odrzucenia tego projektu? Wynika to z faktu, że słyszę takie głosy, iż do gry o urząd burmistrza ubiegać się będzie p. Goliński, więc trzeba zrobić wszystko, aby dotychczasowemu gospodarzowi miasta powiedzieć, że jest nie kompetentny, nic nie potrafisz, nie umiesz. To cała intencja, więc nie szukajmy wykrętów. Nie wiem jak będą głosować w innych województwach. Jestem Radnym Szczecinka i uważam, że to rozwiązanie w wariacie I-szym dobre. Czy wejdzie w życie trudno powiedzieć.

Tadeusz Bobryk - ta dyskusja schodzi „na boki”. Te projekty i tak będą rozpatrywane przez Komisję Europejską, ale na pewno będą posiłkować się odgłosami z dołu i od nas, to zgodne z Traktatem Europejskim. Jeżeli nic nie będziemy mówili w tym miejscu, to możemy zostać potraktowani daleko.

Andrzej Jaszczur - to co mówił Radny Bobryk, gro kompetencji jest w rękach Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, jak będą takie informacje od gmin potrzebne to do nas się zwróci, a zwróci się zapewne z dokumentem jaki jest potrzebny – załącznikiem inwestycyjnym, bo

z takiego dokumentu, bez wskazania inwestycji jakie mają być realizowane w województwie zachodniopomorskim nie ma mowy o jakichkolwiek środkach.

Jerzy Hardie-Douglas - ja nie martwiłbym się o załącznik inwestycyjny dlatego, że projektów inwestycyjnych wspieranych przez fundusze europejskie będzie sześć razy więcej niż pieniędzy. Ja nie rozumiem podejścia, my mamy bronić naszych interesów. Ja uważam, że nasze stanowisko jest o tyle słuszne, że ono wpisuje się w myślenie samej Unii Europejskiej. Daje ona Polsce tak olbrzymie pieniądze, bo to jest na wyrównywanie szans, jeśli mamy być wspólną Europą. Ten wariant uwzględnia to co dla nas najlepsze, że mamy niższy dochód na jednego mieszkańca i bezrobocie na tym terenie jest największe. Czy ta uchwała będzie miała znaczenie to sprawa drugorzędna, to nic nie kosztuje, tyle, że Państwo podniesiecie rękę.

Tadeusz Bobryk - myślę, że konstrukcja tej uchwały wymagałaby poprawki, żeby nie było zapisu w § 2, to być może uchwała przeszłaby bez przeszkód.

Józef Słupek - to samo chciałem zaproponować; takie sformułowanie uchwały powoduje, że to wybitnie uchwała polityczna i dlatego będę głosował „przeciw”, jeśli treść uchwały będzie zmieniona, to się zastanowię.

Jerzy Hardie-Douglas - proszę jako autopoprawkę wprowadzić w projekcie uchwały następujące zmiany: § 2 otrzymuje brzmienie „Zobowiązuje się Burmistrza Miasta do przesłania uchwały do Ministra Rozwoju Regionalnego”. Pozostałe zapisy wykreślić. Również w § 1 bez zdania „ o którym mowa w stanowisku...”

Czesław Podkowiak - uwzględniając to co powiedział Pan Burmistrz, proponuję, aby w § 1 napisać „ o których mowa w załączniku”, ponieważ jeśli przywołujemy I-szy wariant algorytmu, to trzeba stworzyć załącznik, który zawierałby te warianty, bo inaczej ta konstrukcja powoduje, że będziemy tego wariantu musieli poszukiwać.

Janusz Rautszko - proszę o 10 minut przerwy, w tym czasie zostanie przygotowany projekt uchwały z poprawkami i wtedy będziemy głosować.

Jerzy Musiał – Przew. RM - przypomnę poprawki, w § 1 – po słowach „... podziału środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na regionalne programy operacyjne w latach 2007 – 2013” dodajemy „o którym mowa w załączniku do niniejszej uchwały”, § 2 otrzymuje brzmienie „Zobowiązuje się Burmistrza Miasta do przesłania uchwały do Ministra Rozwoju Regionalnego”.

Po przerwie.

Jerzy Musiał – Przew. RM - odczytał projekt uchwały z autopoprawkami i poddał pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 18

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie poparcia wariantu algorytmu podziału środków dla regionu zachodniopomorskiego.

/uchwała Nr XL/371/06 – w załączeniu/

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady zakończył sesję o godz. 10.40.

Protokołowała

L. Wojtków

Przewodniczący Rady Miasta

mgr inż. Jerzy Musiał